

Powódź w Australii

22 marca 2021

Około 18 tys. osób opuściło swoje domy w stanie Nowa Południowa Walia na południowym wschodzie Australii z powodu silnych powodzi, wywołanych ulewami – poinformowała premier stanu Gladys Berejiklian.



Wcześniej lokalna gazeta „Sydney Morning Herald” przekazywała, że władze stanu otworzyły centra ewakuacyjne na tle powodzi i ulewnych deszczy, które trwają od piątku.

„Około 15 tys. osób zostało ewakuowanych z domów w regionie Mid North Coast, około 3 tys. ewakuacji przeprowadzono obecnie w rejonie Sydney – poinformowała premier w czasie briefingu. Nagranie wystąpienia zostało opublikowane na jej „Facebooku”.



Jak dodała Gladys Berejiklian, silne deszcze na razie nie ustąpią i wezwała lokalnych mieszkańców do zachowania ostrożności. Łącznie 38 terytoriów uznano za „strefę klęski żywiołowej” – oznacza to, że ludzie tam będą mogli otrzymać pomoc finansową – tysiąc dolarów australijskich (około 800 dolarów USA) na każdego dorosłego i 400 dolarów (300 dolarów USA) na każde dziecko.



Gazeta „Sydney Morning” Herald informuje, że według danych władz w stanie z powodu powodzi i ulew zostało zamkniętych 200 szkół, niedostępnych jest także wiele dróg. Straż pożarna Nowej Południowej Walii przekazała, że wiele regionów stanu przypomina teraz „morze wewnętrzne”.

Źródło: pl.SputnikNews.com